

ZNP chce zmiany finansowania wynagrodzeń nauczycieli

22 czerwca 2016

Do Sejmu wpłynął obywatelski projekt z 340 tys. podpisów. Zakłada on zmiany w trzech ustawach. Najważniejsza ma być zmiana finansowania nauczycielskich pensji i przerzucenie ich w całości na budżet państwa w formie dotacji celowej.

Zmiana ma być o tyle rewolucyjna, że dotacja celowa, w przeciwieństwie do subwencji kierowanej do samorządów obecnie, zabroni samorządom wydawania pieniędzy na cele inne niż nauczycielskie wynagrodzenia. Według przewodniczącego ZNP, Sławomira Broniarza, taka zmiana odciąży gminy finansowo – przy czym wymagać będzie koncentracji większych środków na ten cel w budżecie państwa.

Jednak, jak twierdzi Broniarz, wydawane będą one rozsądniej niż w chwili obecnej, kiedy subwencje oświatowe wyliczane są nie pod kątem liczby nauczycieli oraz ich stopni zawodowych w szkołach i przedszkolach konkretnych gmin, a na podstawie liczny uczniów mieszkających w danym regionie. Podstawa nauczycielskiego minimalnego wynagrodzenia zasadniczego jest wyliczona ściśle w rozporządzeniu ministra edukacji, resztę reguluje algorytm podziału subwencji w danej gminie. ZNP chce wszystko rozwiązać dotacją celową.

Subwencje zaspokajają około 80 proc. potrzeb w kwestii wypłaty wynagrodzeń, samorządy dokładają więc około 8 mld zł, które teoretycznie mają być przeznaczane na realizację polityki oświatowej. Stąd zamykanie szkół, przekazywanie ich stowarzyszeniom, zwolnienia.

Niestety minister Anna Zalewska nie daje nadziei na wdrożenie propozycji ZNP. „To totalna zmiana systemu, która spowoduje duże turbulencje finansowe w samorządach. W dodatku jest niezgodna z konstytucją, tam, gdy mówi się o oświacie, mówi

się o subwencji” – skomentowała projekt.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu